

Sygn. akt V AGa 129/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 stycznia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Teresa Karczyńska - Szumilas

Sędziowie: SA Anna Daniszewska

SO (del.) Leszek Jantowski (spr.)

Protokolant: sekretarz sądowy Barbara Haska

po rozpoznaniu w dniu 20 grudnia 2018 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa M. P. (1)

przeciwko J. L.

o usunięcie skutków naruszenia praw autorskich oraz o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w T.

z dnia 8 listopada 2017 r., sygn. akt VI GC 237/15

uchyla zaskarżony wyrok w punktach II. (drugim), III. (trzecim) i IV. (czwartym) i w tym zakresie przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w T., pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

SSO (del.) Leszek Jantowski SSA Teresa Karczyńska – Szumilas SSA Anna Daniszewska

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt V AGa 129/18

UZASADNIENIE

Powódka M. P. (1), prowadząca działalność gospodarczą pod firmą (...) Firma Handlowo – Usługowa (...) w R., w pozwie skierowanym przeciwko pozwanemu J. L., prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą (...) w G. – D., wniosła o usunięcie skutków naruszenia jej autorskich praw majątkowych poprzez usunięcie zdjęć autorstwa powódki ze strony internetowej pozwanego (...) oraz zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kwoty 22.400,00 zł tytułem naprawienia wyrządzonej szkody wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 17 sierpnia 2015 r. do dnia zapłaty.

Jako podstawę prawną żądania wskazała art. 79 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz art. 79 ust.1 pkt 3 litera b) wymienionej ustawy.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa, podnosząc m.in. zarzut przedawnienia roszczenia o zapłatę oraz zarzucił brak wykazania przez powódkę przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej po jego stronie, w tym faktu wystąpienia szkody. W toku postępowania pozwany podniósł zarzut braku po swojej stronie legitymacji procesowej biernej, wskazując, iż właścicielem domeny i serwera, na którym znajdują się strona (...) nieprzerwanie jest Przedsiębiorstwo Usługowo Produkcyjno Handlowe (...) w Z., prowadzone przez Z. L. jego ojca pozwanego.

Powódka w piśmie procesowym z dnia 26 czerwca 2017 r. cofnęła pozew w zakresie 147 sztuk zdjęć. Jednocześnie oświadczyła, iż domaga się ochrony w postaci usunięcia przez pozwanego 494 zdjęć jej autorstwa ze strony internetowej pozwanego (...)pl. (...) do wynagrodzenia, to zdaniem powódki należy przyjąć okres od kwietnia 2013 r. do końca czerwca 2017 r., tj. za 51 miesięcy, stawka za zdjęcie 1,7833 zł x ilość 494 zdjęć x 2 tj. dwukrotność z art. 79 ust.1 pkt 3 lit. b ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

W piśmie procesowym z dnia 14 lipca 2017 r. powódka zmieniła powództwo w ten sposób, że dodatkowo, oprócz kwoty 22.400,00 zł, domagała się zasądzenia od pozwanego kwoty 37.600 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia doręczenia tego pisma pozwanemu do dnia zapłaty. W piśmie tym powódka wyliczyła szkodę na kwotę 89.856,46 zł (według wyliczenia: cena jednego zdjęcia 1,7833 zł/mc według biegłego x 51 miesięcy, tj. od kwietnia 2013 r. do końca czerwca 2017 r. x 494 zdjęć = 44.928,46 zł;

kwota ta winna być podwojona zgodnie z art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Ze względów finansowych powódka dochodziła jedynie zapłaty kwoty 60.000 zł (k. 910-911).

Wyrokiem z dnia 8 listopada 2017 r. Sąd Okręgowy w T.:

I. umorzył postępowanie w zakresie żądania usunięcia 147 (stu czterdziestu siedmiu) zdjęć autorstwa powódki ze strony internetowej (...)

II oddalił powództwo w pozostałej części,

III zasądził od powódki M. P. (1) na rzecz pozwanego J. L. kwotę 7.200,00 zł (siedem tysięcy dwieście złotych) tytułem kosztów procesu,

IV nakazał pobrać od powódki M. P. (1) na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w T. kwotę 1.694,45 zł (jeden tysiąc sześćset dziewięćdziesiąt cztery złote czterdzieści pięć groszy) tytułem zwrotu wydatków tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało oparte na następujących ustaleniach i rozważaniach:

Powódka M. P. (1) od 1 maja 1998 r. prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...) Firma Handlowo – Usługowa (...) w R.. Przedmiotem jej działalności jest m.in. sprzedaż detaliczna, hurtowa i wysyłkowa mebli stylowych, jak również stylizacja, aranżacja i projektowanie wnętrz.

Od lutego 2002 r. powódka oferuje swój asortyment także za pośrednictwem internetu. Początkowo czyniła to poprzez firmową stronę internetową pod adresem (...) obecnie pod adresem (...)pl. (...) internetowa firmy powódki była kilkakrotnie modyfikowana – na przełomie lat 2007/2008 powstała nowa strona internetowa (...), zawierająca kategorie oraz zakładki typu „transport mebli” itp. W latach 2008/2009 powstała nowsza wersja strony, także z podziałem na kategorie. Zdjęcia asortymentu oferowanego na aktualnej stronie internetowej (...) powódka zaczęła umieszczać począwszy od dnia 31 października 2012 r. Pochodzą one z prywatnych zasobów powódki i stanowią przedmiot jej własności.

Pozwany J. L. począwszy od dnia 25 października 2010 r. prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...) w G.-D.. Jednym z przedmiotów działalności pozwanego jest, podobnie jak w przypadku powódki, sprzedaż detaliczna, hurtowa i wysyłkowa mebli stylowych. Z racji miejsca siedziby firmy pozwanego i

przedmiotu działalności, pozwany jest obecnie głównym konkurentem powódki w zakresie sprzedaży mebli stylowych w powiecie golubsko- (...). Pozwany oferuje swój asortyment m.in. za pośrednictwem strony internetowej pod adresem (...)

Właścicielem strony internetowej (...) jest Przedsiębiorstwo Usługowo-Produkcyjno-Handlowe (...) w Z. prowadzone przez Z. L..

Przed założeniem własnej działalności gospodarczej pozwany współpracował z powódką przy prowadzeniu przez nią firmy (...). Od 2005 r. pozwany pozostawał w związku partnerskim z córką powódki, M. P. (2). Z inicjatywy pozwanego i M. P. (2) powstał sklep internetowy (...), co miało miejsce w 2008 r. tj. od czasu nawiązania współpracy przez strony. Celem tego sklepu było pośrednictwo w sprzedaży towarów oferowanych przez firmę (...). Pozwany poszukiwał klientów na zakup mebli stanowiących własność powódki. Na stronie internetowej sklepu Centrum (...) pod adresem (...) pozwany zamieszczał zdjęcia mebli z asortymentu firmy powódki, natomiast transakcje zawierane były z firmą powódki (...) .H.-U. M. P. (1), na której rachunek kupujący dokonywali zapłaty.

Pozwany uzyskał zgodę powódki na prowadzenie sklepu internetowego (...), w tym zgodę na wykorzystanie zdjęć stanowiących własność powódki, poprzez wzgląd na jego związek z córką powódki, M. P. (2). Od początku miało być to przedsięwzięcie, z którego pozwany i M. P. (2) mieli czerpać wspólne korzyści. Podstawą wyrażenia przez powódkę zgody na prowadzenie sklepu internetowego (...) i wykorzystanie należących do niej zdjęć, było ustne porozumienie zawarte pomiędzy stronami, w oparciu o które zgoda powódki na prowadzenie sklepu internetowego oferującego produkty A. (...), przy wykorzystaniu zdjęć powódki, uzależniona została od pozostawania pozwanego w związku z M. P. (2); w przypadku rozpadu tego związku pozwany miał zlikwidować sklep internetowy (...) oraz zaprzestać korzystania ze zdjęć powódki, jej asortymentu, doświadczenia i wiedzy posiadanej w zakresie sprzedaży mebli stylowych. W związku z powyższym na czas trwania współpracy powódka udostępniła pozwanemu zdjęcia swojego asortymentu w celu ich publikacji na stronie internetowej (...) W czasie trwania współpracy między stronami córka powódki M. P. (2) również miała dostęp do panelu strony (...) na której zamieszczała zdjęcia udostępnione przez powódkę, co czyniła także na prośbę pozwanego.

Strona internetowa firmy powódki i strona internetowa (...) wykorzystywana przez pozwanego zostały wykonane na platformie (...)Shop. Cechują się one podobnymi szablonami.

Także szaty graficzne obydwu stron oparte są na podobnych elementach graficznych. Ponadto obydwa sklepy internetowe opierają się na tym samym oprogramowaniu (...)Shop.

Kolor bordowy dominujący w szacie graficznej powyższych sklepów internetowych od dawna był znakiem rozpoznawczym firmy powódki. Powódka w tym zakresie wzorowała się na chińskiej firmie (...), który jest dostawcą powódki i również używa bordowych barw.

Zdjęcia będące przedmiotem sporu, poza kilkoma sztukami należącymi do pozwanego, zostały wykonane przez powódkę oraz jej pracowników, tym przez córkę powódki M. P. (2) oraz synową N. P.. Około 90 % zdjęć mebli wykonała pracownica powódki S. P.. Zdjęcia były wykonywane przeważnie w salonie firmowym A., jak również u klientów powódki oraz na targach handlowych. Do ich wykonania został użyty aparat fotograficzny (...) D40 o numerze (...) z obiektywem N. E. 18:55mm oraz telefon komórkowy (...) (...) o nr (...). Zdjęcia te powstały w okresie od dnia 20 lutego 2007 r. do dnia 13 stycznia 2016 r. Powódka jest w posiadaniu także pozostałych zdjęć z serii. Przedmiotowe fotografie mają charakter katalogowy i użytkowy.

Pomimo rozstania z M. P. (2) i zakończenia współpracy stron w pierwszym kwartale 2013 r. pozwany w ramach swojej działalności gospodarczej w dalszym ciągu wykorzystuje stronę internetową (...) na której zamieszcza fotografie zdjęć artykułów powódki przypisując sobie ich autorstwo. Łączna liczba zdjęć wykorzystanych przez pozwanego z zasobów powódki wynosi 259 sztuk. Zdjęcia wykorzystywane przez pozwanego na stronie internetowej (...) przedstawiają w istocie te same produkty handlowe, jakie znajdują się w ofercie firmy (...), pomimo iż strony nie współpracują już

ze sobą i pomimo wyraźnego sprzeciwu powódki co do rodzaju działań pozwanego; po rozstaniu M. P. (2) z pozwanym, powódka cofnęła pozwanemu zgodę na wykorzystywanie przedmiotowych zdjęć.

Oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd I instancji wyjaśnił, że dokumenty urzędowe w postaci wydruków z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej stanowiły dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone (art. 244 § 1 k.p.c.). Z kolei dokumenty prywatne stanowiły dowód tego, że osoba, która je podpisała złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie (art. 245 k.p.c.) i w tym znaczeniu przedstawione przez strony dokumenty nie zostały skutecznie zakwestionowane. Były bowiem jasne, kompletne i czytelne.

Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne w całości zeznania świadków M. P. (2), N. P., S. P., P. M., M. G., H. B. i A. M.,

albowiem były one jasne, logiczne, wyczerpujące i co do zasady spójne, wzajemnie się uzupełniały, a ponadto korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym sprawy, w szczególności z opinią biegłego sądowego oraz z dowodami z dokumentów, w tym z wydrukami elektronicznymi zdjęć ze stron internetowych, z wydrukiem treści komunikatów (bazą danych firmy (...) S.A. w S.), z pismem Grupy (...) sp. z o.o. z dnia 19 stycznia 2016 r., z dokumentami zamówień oraz z dokumentacją fotograficzną znajdującą się na kartach 328-352 akt.

Zeznania świadka M. P. (2), córki powódki i jej pracownika, potwierdziły przede wszystkim fakt wykonania zdjęć zamieszczonych na stronie internetowej pozwanego przez świadka, powódkę oraz pozostałych pracowników powódki, jak również fakt współpracy stron w okresie od 2008 roku do 2013 roku, zasad na jakich była ona oparta, okoliczność pozostawania świadka w związku partnerskim z pozwanym, zamieszczania zdjęć na stronie internetowej (...) zgody powódki na wykorzystanie spornych zdjęć przez pozwanego oraz cofnięcia tej zgody po zakończeniu współpracy, a ponadto okoliczności dotyczące powstania stron internetowych (...) i (...) oraz fakt dalszego wykorzystywania przez pozwanego zdjęć powódki, mimo braku zgody uprawnionej.

W oparciu o zeznania świadka N. P., synowej powódki i jednocześnie jej pracownika, został potwierdzony fakt wykonania zdjęć zamieszczonych na stronie internetowej pozwanego przez świadka, powódkę oraz pozostałych pracowników powódki, w tym przez M. P. (2) i S. P., jak również fakt przeniesienia autorskich praw majątkowych do tychże zdjęć na powódkę M. P. (1). Ponadto świadek ten potwierdziła okoliczności dotyczące powstania przedmiotowych zdjęć, współpracy stron w okresie od 2008 r. do 2013 r. i jej zasad, jak również fakt pozostawania M. P. (2) w związku partnerskim z pozwanym, okoliczności dotyczące powstania i funkcjonowania sklepu internetowego (...), zgody powódki na jego prowadzenie przez pozwanego i M. P. (2), zamieszczania zdjęć na stronie internetowej (...) fakt rozpadu związku (...) z pozwanym w 2013 r. i zakończenia współpracy stron, fakt cofnięcia przez powódkę zgody na wykorzystywanie przedmiotowych zdjęć przez pozwanego po zakończeniu współpracy oraz fakt dalszego wykorzystywania przez pozwanego zdjęć powódki, mimo braku zgody uprawnionej.

Za pomocą zeznań świadka S. P., pracownika powódki, zostały ustalone okoliczności dotyczące powstania zdjęć będących przedmiotem sporu, a umieszczonych na stronie internetowej (...) okoliczności dotyczące kręgu osób będących autorami spornych zdjęć i miejsc ich wykonania, jak również okoliczność przeniesienia autorskich praw majątkowych do tychże zdjęć na powódkę M.

P., okoliczności dotyczące współpracy stron w okresie od 2008 r. do 2013 r. i jej zasad, fakt pozostawania M. P. (2) w związku partnerskim z pozwanym, okoliczności dotyczące powstania i funkcjonowania sklepu internetowego (...), zgody powódki na jego prowadzenie przez pozwanego i M. P. (2), fakt rozpadu związku (...) z pozwanym w 2013 r. i zakończenia współpracy stron, fakt cofnięcia przez powódkę zgody na wykorzystywanie przedmiotowych zdjęć przez pozwanego po zakończeniu współpracy oraz fakt dalszego wykorzystywania przez pozwanego zdjęć powódki, mimo braku zgody uprawnionej.

Świadek P. M., pracownik powódki, potwierdził okoliczności dotyczące powstania zdjęć będących przedmiotem sporu, a umieszczonych na stronie internetowej (...) okoliczności dotyczące kręgu osób będących autorami spornych zdjęć,

miejsc ich wykonania oraz przygotowywania ekspozycji meblowej przedstawionej na fotografiach. Ponadto, świadek ten opisał okoliczności dotyczące współpracy stron.

Zeznania świadka M. G., klientki powódki, potwierdziły m.in. fakt wykonywania przez powódkę w domu świadka aranżacji okiennej i zdjęć tej aranżacji przedstawionych na kartach nr 195,196 i 200 akt sprawy, jak również fakt wyrażenia przez świadka zgody na ich zamieszczenie na stronie internetowej firmy powódki, a ponadto fakt zamieszczenia przedmiotowych zdjęć na stronie (...) oraz braku styczności świadka z pozwanym w jakichkolwiek kwestiach dotyczących zamówienia i realizacji wskazanej aranżacji.

Na podstawie zeznań świadka H. B., klientki powódki, Sąd ustalił przede wszystkim fakt wykonania przez powódkę zdjęć aranżacji okiennych w domu świadka, przedstawionych na kartach nr 150, 185-192, 197 i 198 akt sprawy oraz fakt braku styczności świadka z pozwanym w jakichkolwiek kwestiach dotyczących zamówienia i realizacji przedmiotowej aranżacji. Poza tym zeznania tego świadka nie wniosły żadnych innych istotnych informacji do sprawy.

W oparciu o zeznania świadka A. M., klientki powódki, został potwierdzony w szczególności fakt wykonywania przez powódkę w domu świadka aranżacji okiennej i zdjęć tej aranżacji przedstawionych na kartach nr 191, 193, 194, 201 i 203 akt sprawy, jak również fakt wyrażenia przez świadka zgody na ich zamieszczenie na stronie internetowej firmy powódki. Świadek ten zeznał także, że nie zna pozwanego J. L. oraz, że widzi go po raz pierwszy. Poza tym zeznania tego świadka nie wniosły żadnych innych istotnych informacji do sprawy.

Zeznania świadka Z. L., ojca pozwanego, zasługiwały na wiarę jedynie w części, w której były one zgodne z zeznaniami świadków M. P. (2), N. P., S. P., P. M., M. G., H. B. i A. M. oraz

z pozostałymi dowodami przeprowadzonymi w sprawie. Świadek ten potwierdził m.in. fakt pozostawiania stron we współpracy oraz okoliczności dotyczące ogólnych zasad, na jakich była ona oparta, fakt założenia sklepu internetowego (...), a ponadto fakt pozostawiania przez pozwanego z córką powódki w układzie partnerskim, rozstania i zakończenia współpracy.

Sąd Okręgowy pominął natomiast zeznania świadka Z. L. w zakresie, w jakim świadek ten zeznał, że współpraca stron trwała od 2006 r., ponieważ okoliczność ta pozostawała w sprzeczności z pozostałymi dowodami przeprowadzonymi w sprawie, w szczególności z zeznaniami świadków M. P. (2), N. P., S. P. i P. M., z których to zeznań jednoznacznie wynika, iż strony rozpoczęły współpracę w 2008 roku. Nie zasługiwały na wiarę zeznania świadka Z. L. także w części dotyczącej nierozliczonych zobowiązań powódki względem pozwanego, albowiem okoliczność ta nie znalazła potwierdzenia w treści pozostałego materiału dowodowego sprawy, zaś świadek wiedzę w tym zakresie posiadał wyłącznie od pozwanego J. L., będącego stroną zainteresowaną w sprawie. Zdaniem Sądu I instancji okoliczność ta nie miała ponadto istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia. Nie były ponadto wiarygodne zeznania tego świadka, według których pozwany otworzył swoją firmę w 2008 roku, ponieważ z pozostałych dowodów, w tym z dokumentów zgromadzonych w sprawie w sposób nie budzący jakichkolwiek wątpliwości wynika, iż pozwany rozpoczął działalność gospodarczą dopiero w 2010 roku. Wcześniejsze działania podejmowane przez pozwanego (przed 2010 rokiem) odbywały się natomiast w ramach współpracy z powódką i jej córką M. P. (2), co wynika wprost z zeznań świadków M. P. (2), N. P., S. P. i P. M.. Poza tym zeznania świadka Z. L. nie wniosły żadnych innych istotnych informacji do sprawy.

Sąd Okręgowy generalnie dał wiarę zeznaniom powódki M. P. (1) i pozwanego J. L. dotyczącym współpracy stron, utworzenia domen artstylmeble i centrumwnetrz oraz wykorzystywania przez pozwanego zdjęć powódki. Odmówił jedynie wiarygodności zeznaniom powódki odnośnie rozpoczęcia współpracy stron dopiero o 2010 r., gdyż okoliczności tego nie potwierdzili zeznający w sprawie świadkowie oraz pozwany. Natomiast zeznaniom pozwanemu Sąd odmówił wiary co do wykonywania przez niego spornych zdjęć oraz co do okoliczności związanych z zakończeniem współpracy stron. Faktu wykonywania zdjęć przez pozwanego oraz zakończenia współpracy z uwagi na zamówienie przez pozwanego na własną rękę kontenera mebli z C. nie potwierdzili bowiem przesłuchani w sprawie świadkowie oraz powódka.

Co do kwestii wysokości odszkodowania, którego domagała się powódka za wykorzystywanie przez pozwanego jej zdjęć Sąd Okręgowy podkreślił, że biegły sądowy W. Z. ostatecznie nie zajął jednoznacznego stanowiska wskazując, iż jego zdaniem należy zastosować kwotę pomiędzy

cennikiem Związku (...), który zawiera stawki maksymalne, a cennikiem z serwisu (...), który zawiera stawki minimalne wymuszone przez rynek. Dalej biegły stwierdził, że do symulacji liniowej przyjął 250 zdjęć, których równowartość wg serwisu istockphoto wynosi 169 euro, a dla 259 zdjęć 175 euro co przy kursie walutowym 4,21 zł daje kwotę odszkodowania w wysokości 736,75 zł za 259 zdjęć. Jednocześnie podkreślił, iż jego zdaniem trudno jest ustalić wartość zdjęć powódki wykorzystywanych przez pozwanego, które są zdjęciami użytkowymi i katalogowymi. Ostatecznie biegły zasugerował cenę wypośredkowaną wynikającą z jego opinii podstawowej w przedziale 5 zł - 50 zł za 1 zdjęcie), przy czym ostatecznie przyjąłby drugą wyższą cenę tj. 50 zł ale już bezterminowo nie wliczając pobytu zdjęcia na stronie internetowej.

Oceniając sporządzoną w sprawie opinię sądową Sąd podzielił generalnie ustalenia i wnioski zawarte w zarówno w pisemnej opinii podstawowej biegłego sądowego W. Z. (k.628-650) jak też w jego pisemnych opiniach uzupełniających nr 1.3/17 i nr 1.4/17 oraz ustnych wyjaśnieniach złożonych na rozprawie. Z treści opinii jak też wyjaśnień biegłego jednoznacznie wynika, że minimalna liczba zdjęć wykorzystanych przez pozwanego na stronie internetowej (...) wynosi 259 sztuk. Opinie biegłego były bowiem w tym zakresie jasne, jednoznaczne i wyczerpujące. Biegły sądowy konsekwentnie oraz stanowczo stwierdził, że przeprowadzona przez niego analiza wykazała liczbę 259 zdjęć powódki wykorzystanych przez pozwanego. Według tego biegłego, z analizy materiału porównawczego wynika, iż pozwany udowodnił, że jest w posiadaniu tylko kilku zdjęć i w związku z tym zdjęcia te nie zostały zaliczone w poczet zdjęć powódki. Powódka udowodniła natomiast, że jest w posiadaniu pozostałych zdjęć z serii. Ponadto biegły ustalił, że przedmiotowe zdjęcia powstały w okresie od dnia 20 lutego 2007 r. do dnia 13 stycznia 2016 r. oraz cechują się charakterem katalogowym i użytkowym.

W ocenie Sądu, przytoczone wyżej ustalenia opinii biegłego w pełni korespondują z treścią pozostałych dowodów przeprowadzonych w sprawie, w tym z dowodami z dokumentów (m.in. z dokumentacji fotograficznej) oraz z zeznań świadków M. P. (2), N. P., S. P., P. M., M. G., H. B. i A. M., którym to zeznaniom Sąd dał wiarę w całości. Przeciwnie twierdzenia pozwanego, według których to on jest autorem zdjęć stanowiących przedmiot sporu w niniejszej sprawie, były odosobnione i nie znalazły żadnego potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym. Nie bez znaczenia pozostaje przy tym okoliczność, iż w trakcie opracowywania opinii sądowej biegły sądowy W. Z. dokonał także odzysku fotografii usuniętych bądź utraconych z nadesłanych nośników cyfrowych (w przypadku powódki), podczas gdy pozwany takich nośników nie nadesłał.

Dalej Sąd Okręgowy wskazał, że pominął dowód z zeznań świadków P. L. i W. S. na okoliczność zamawiania mebli przez pozwanego, okazywania zdjęć mebli przez pozwanego, okazywania zdjęć mebli przez pozwanego i korespondencji mailowej z pozwanym za pośrednictwem strony internetowej centrumwnetrz.pl oraz dokonywania transakcji bezpośrednio z pozwanym, gdyż okoliczności te nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Przechodząc do rozważań prawnych, w ocenie Sądu Okręgowego przedmiot sporu sprowadzał się w pierwszej kolejności do oceny zasadności podniesionych przez pozwanego zarzutów: przedawniania roszczeń dochodzonych przez powódkę oraz zarzutu braku biernej legitymacji procesowej pozwanego. Były to zarzuty peremptoryjne (niweczące), których uwzględnienie skutkowałoby oddaleniem powództwa jako bezzasadnego. Dopiero w razie przesądzenia o bezzasadności powyższych zarzutów peremptoryjnych niniejszy spór sprowadzałby się do oceny, czy stanowiące przedmiot sporu zdjęcia stanowiły utwór w rozumieniu przepisów ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych; w razie pozytywnej odpowiedzi w dalszej kolejności należało przesądzić, czy powódka posiadała prawa autorskie do zdjęć wykonanych przez jej pracowników i dopiero w razie wykazania tego faktu spór sprowadzał się do oceny czy pozwany poprzez publikację zdjęć powódki na stronie internetowej (...) dopuścił się naruszenia jej autorskich praw majątkowych, a w przypadku odpowiedzi pozytywnej, przesądzenia wymagało pytanie, ile zdjęć

zostało wykorzystanych bezprawnie przez pozwanego oraz w jakiej wysokości należy się powodce odszkodowanie z tego tytułu.

Dalej Sąd Okręgowy, odwołując się do orzecznictwa, wskazał, że w pełni podziela stanowisko, zgodnie z którym roszczenia o ochronę autorskich praw majątkowych przedawniają się w terminach określonych w art. 118 k.c., z wyjątkiem roszczeń o naprawienie szkody, do których ma zastosowanie art. 442¹ k.c.

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że powódka cofnęła pozwanemu zgodę na wykorzystywanie jej zdjęć w I kwartale 2013 r. tj. po zakończeniu związku córki powódki z pozwanym. Od tamtej pory pozwany korzystał więc ze zdjęć powódki w sposób bezprawny i od tamtego też czasu powódka miała świadomość bezprawnego korzystania przez pozwanego z przedmiotowych zdjęć. W konsekwencji w ocenie Sądu najwcześniej od tego właśnie momentu należy liczyć bieg trzyletniego terminu przedawnienia. Skoro powódka wytoczyła niniejsze powództwo w dniu 3 listopada 2015 r., to dochodzone przez nią roszczenie przedawniło się; w dacie wytoczenia powództwa nie upłynął bowiem trzyletni termin przedawnienia roszczeń powódki.

Odnośnie do oceny zarzutu braku biernej legitymacji procesowej pozwanego, to w ocenie Sądu I instancji należało zgodzić się z pozwanym, iż nie jest on abonentem, a zarazem właścicielem domeny internetowej (...)pl. (...) Rejestru D. wynika, iż abonentem i właścicielem w/w domeny jest nieprzerwanie do dnia dzisiejszego Przedsiębiorstwo Usługowo-Produkcyjno-Handlowe (...) w Z. prowadzone przez Z. L. – ojca pozwanego J. L.. Wprawdzie występując w sprawie w charakterze świadka Z. L. zeznał, że to syn założył stronę internetową centrumwnetrz, co pozwany przyznał, ale nie ma to istotnego znaczenia w sytuacji mając na uwadze zarzut pozwanego i informacje zawarte w Krajowym Rejestrze D.. Z tych samych względów bez znaczenia jest podnoszona przez powódkę okoliczność, iż pozwany jest dysponentem przedmiotowej domeny – posiada do niej dostęp i wykorzystuje ją w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej.

Dalej Sąd I instancji wyjaśnił, że zakładając nawet hipotetycznie, iż pozwany nie będąc abonentem i właścicielem domeny (...) posiada bierną legitymację procesową, to w ocenie Sądu Okręgowego powództwo również jako nieuzasadnione podlegało oddaleniu. Powódka nie wykazała bowiem, że zdjęcia, których usunięcia ze strony internetowej (...) domaga się w niniejszym procesie stanowią utwór w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz.U.2017.880 j.t.). Wprawdzie pozwany wprost takiego zarzutu nie podniósł, jednakże stanowczo kwestionował twórczy charakter spornych zdjęć; co więcej również biegły sądowy W. Z. zeznał, iż badane dla potrzeb opinii zdjęcia powódki były zdjęciami użytkowymi, katalogowymi.

Sąd wskazał, iż definicję utworu zawiera art. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Podkreślił, że wytwór niematerialny, aby uzyskać kwalifikację utworu musi spełniać łączne następujące przesłanki: stanowić rezultat pracy człowieka, stanowić przejaw działalności twórczej, mieć indywidualny charakter i zostać ustalony. Jedynie takie przejawy działalności twórczej o indywidualnym charakterze mogą być uznane za dzieła i podlegają ochronie tego prawa. Chodzi zatem o kreacyjny, subiektywnie nowy, oryginalny wytwór intelektu wywołany niepowtarzalną osobowością twórcy, który wykonany przez kogoś innego wyglądałby inaczej. W dziedzinie fotografii z uwagi na jej zasadniczo odtwórczy charakter, za twórczość w rozumieniu art. 1 w/w ustawy można uznać świadomy wybór momentu fotografowania, punktu widzenia, kompozycji obrazu (kadrowania), oświetlenia, ustalenia głębi, ostrości i perspektywy, zastosowania efektów specjalnych oraz zabiegi zmierzające do nadania fotografii indywidualne piętno, konieczne do uznania istnienia utworu w rozumieniu prawa autorskiego. Ponadto w dziedzinie fotografii należy odróżnić przedmiot

fotografii, który sam może być dziełem i to innego autorstwa, od wykonania nośnika tego dzieła, jakim jest jego fotografia. Może być również tak, że fotografia jest wybranym przez twórcę dzieła sposobem jego utrwalania.

Już z tego punktu widzenia zdaniem Sądu I instancji pojawiają się wątpliwości w uznaniu spornych zdjęć fotograficznych za utwór tym bardziej, że ani powódka, ani jej pracownicy wykonujący te zdjęcia fotograficzne nie byli zawodowymi fotografami. Co więcej o tym, że sporne zdjęcia nie mają twórczego charakteru i nie są utworami w

rozumieniu prawa autorskiego pośrednio potwierdził biegły sądowy z dziedziny fotografii W. Z. stwierdzając, że są to zdjęcia użytkowe, katalogowe. W ocenie Sądu Okręgowego, osoba dochodząca roszczeń zgodnie z regułą wynikającą z art. 6 k.c. powinna udowodnić za pomocą biegłego, że dobro dla którego domaga się ochrony stanowi przejaw działalności twórczej o wyjątkowych walorach. W związku z tym, że powódka takiego dowodu nie przedłożyła, należało uznać, że sporne zdjęcia fotograficzne nie noszą znamion utworu w rozumieniu art. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

Dalej Sąd Okręgowy wyjaśnił, że nawet zakładając hipotetycznie, iż pozwany J. L. jest biernie legitymowany oraz, że sporne zdjęcia fotograficzne są utworami w rozumieniu art. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, to powództwo podlegało oddaleniu, gdyż powódka nie wykazała, że jej pracownicy wykonujący większość spornych zdjęć przenieśli swoje prawa autorskie na powódkę, co trafnie zarzucił pozwany. Sąd Okręgowy odwołał się do treści art. 53 z związku z art. 49 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, wedle którego umowa przeniesienia autorskich praw majątkowych wymaga zachowania formy pisemnej pod rygorem nieważności.

Sąd zwrócił uwagę, że w realiach niniejszej sprawy wprawdzie świadkowie S. P. (J.), M. P. (2) i N. P. (B.) zeznali, że po wykonaniu spornych zdjęć przenieśli swoje prawa autorskie do tych zdjęć na powódkę, jednakże bez pisemnej umowy. Świadek M. P. (2) wprost zeznała, że nie sporządzała pisemnej umowy na przeniesienie na powódkę praw autorskich do wykonanych przez nią zdjęć, była to ustana umowa w ramach relacji rodzinnych. Z kolei świadek N. P. zeznała, że w umowie o pracę, którą zawarła z powódką jest postanowienie, że wszelkie wykonane przez nią zdjęcia są własnością powódki. Jak wynika z umowy o pracę tego świadka, a też pozostałych świadków S. P. i M. P. (2), umowy o pracę takich postanowień nie zawierają (k. 685, 686 i 687). Natomiast świadek S. P. zeznała, że ma podpisaną umowę o przeniesienie praw autorskich stanowiącą załącznik do umowy o pracę. Jednakże z treści umowy o pracę tego świadka nic takiego nie wynika; co więcej, powódka nie przedłożyła tego załącznika. W konsekwencji w ocenie

Sądu powódka nie wykazała, że przeszły na nią autorskie prawa majątkowe do zdjęć wykonanych przez jej w/w pracowników. Sąd podkreślił, że wprawdzie znikomą część przedmiotowych zdjęć wykonała sama powódka to jednak nie wykazała ona, które ze spornych zdjęć jest jej autorstwa.

Wobec takich ustaleń i rozważań jak wyżej w ocenie Sądu Okręgowego zbędna była ocena czy pozwany poprzez publikację zdjęć powódki na stronie internetowej (...) dopuścił się naruszenia jej autorskich praw majątkowych oraz, w przypadku odpowiedzi pozytywnej, przesądzenie ile zdjęć zostało wykorzystanych bezprawnie przez pozwanego oraz w jakiej wysokości należy się powódkę odszkodowanie z tego tytułu.

Sąd i instancji mając na uwadze cofnięcie przez powódkę roszczenia w zakresie żądania usunięcia 147 zdjęć jej autorstwa ze strony internetowej (...) na podstawie art. 355 k.p.c. umorzył postępowanie w sprawie orzekając jak w pkt I sentencji wyroku.

W pozostałej części powództwo z przyczyn wyżej wskazanych podlegało oddaleniu jako nieuzasadnione (art. 6 k.c., art. 1 i art. 53 w związku z art. 49 ust. 1 oraz art. 79 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych) orzekając jak w pkt II sentencji wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. mając na uwadze, że to powódka jest stroną przegrywającą. Zasądzone koszty procesu w kwocie 7.200,00 zł stanowiło wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego będącego adwokatem w minimalnej stawce przewidzianej w taksie adwokackiej obowiązującej w dacie wytoczenia niniejszego powództwa (pkt III sentencji wyroku).

O kosztach sądowych tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa (wydatki na biegłego w kwocie 1.694,45 zł) orzeczono stosownie do wyniku sporu na podstawie art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (pkt IV sentencji wyroku).

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka, zaskarżając go w części oddalającej powództwo, tj. pkt II sentencji oraz w zakresie orzeczenia o kosztach postępowania, tj. pkt III i IV sentencji.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

1.naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., które miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku poprzez dokonanie błędnych ustaleń faktycznych polegających na przyjęciu, że:

a)pozwany nie posiada legitymacji procesowej biernej przy czym ze zgromadzonych w sprawie dowodów: print screen z zakładki (...) strony internetowej (...) - wydruk z dnia 10 kwietnia

2017 r. (k. 782 i nast.), print screen z zakładki (...) strony internetowej (...) - wydruk z dnia 10 kwietnia 2017 r. (k. 782 i nast.), zeznania świadka Z. L. (k. 568v-569), zeznania pozwanego J. L. (k. 990-991), wydruk z (...) dotyczący firmy (...) (k. 719), wynikało, że pozwany jest faktycznym użytkownikiem strony internetowej (...) i przy jej użyciu prowadzi działalność gospodarczą w postaci sklepu internetowego, czym narusza autorskie prawa majątkowe powódki do 494 zdjęć objętych pozwem,

b)494 zdjęcia objęte pozwem nie są utworami w rozumieniu ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz.U. 2017, poz. 880 t.j.), podczas gdy z treści opinii biegłego sądowego W. Z. i jej uzupełnień oraz ustnych wyjaśnień na rozprawie wynikało, że zdjęcia te są utworami w rozumieniu wymienionej ustawy (k. 628-650, k. 859-861, k. 869 - 872, k. 934v-935v),

c)łączna liczba zdjęć wykorzystywanych przez pozwanego z zasobów powódki wynosi 259 sztuk, podczas gdy faktycznie tych zdjęć jest 494, co wynika z opinii głównej biegłego W. Z. (k. 628-650), opinii uzupełniającej biegłego sądowego (k. 859-861), opinii uzupełniającej biegłego sądowego (k. 869-872), ustnych wyjaśnień opinii na rozprawie w dniu 20 lipca 2017 r. (k. 934v-935v) a nadto z zeznań świadków S. P. (k. 532v), M. P. (2) (k. 519v-522v), N. P. (k. 521-522) oraz zeznań powódki (989-990), a nadto z faktu, iż to powódka, a nie pozwany była w posiadaniu tych zdjęć i nadesłała je do badań biegłemu sądowemu W. Z.,

2) naruszenie art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz.U. 2017, poz. 880 t.j.) poprzez przyjęcie, że na powódkę nie przeszły majątkowe prawa autorskie do 494 zdjęć objętych pozwem, które zostały wykonane przez jej pracowników.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości, względnie przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji na podstawie art. 386 § 4 k.p.c.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o jej oddalenie.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja była uzasadniona o tyle, że skutkowałą koniecznością uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Przede wszystkim za trafny należało uznać zarzut dotyczący błędnego uznania przez Sąd I instancji braku legitymacji procesowej biernej po stronie pozwanej.

Braku tej legitymacji Sąd upatrywał w tym, że właścicielem domeny internetowej (...) jest Z. L. – ojciec pozwanego J. L., a nie sam pozwany. Innymi słowy stanowisko Sądu Okręgowego sprowadzało się do tego, że wyłącznie odpowiedzialnym za ewentualne naruszanie dóbr autorskich poprzez zamieszczanie utworów w rozumieniu prawa autorskiego bez zgody uprawnionego na określonej stronie internetowej jest właściciel domeny.

Takie stanowisko w ocenie Sądu Apelacyjnego pomija zasadniczy charakter prawa podmiotowego w postaci prawa autorskiego. Zgodnie z art.17 ustawy dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (t. jed. Dz.U z 2018 r. poz.1191) – zwanej dalej w skrócie u.o.p.a. i p.p. - jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, twórcy przysługuje wyłączne prawo do korzystania z utworu i rozporządzania nim na wszystkich polach eksploatacji oraz do wynagrodzenia za korzystanie z utworu. Art.17 przesądza zatem, że prawo to ma charakter prawa podmiotowego bezwzględnie. W

polskim systemie prawa autorskie prawa majątkowe ujęte zostały tradycyjnie, w sposób przypominający ujęcie prawa własności, z uwzględnieniem odmienności cech przedmiotu ochrony, jakim jest utwór, jako dobro niematerialne. Konsekwencją bezwzględności charakteru autorskich praw majątkowych jest skuteczność erga omnes ochrony tych praw oraz obiektywny charakter odpowiedzialności z tytułu naruszenia autorskich praw majątkowych. Bezwzględny, skuteczny wobec wszystkich charakter autorskich praw majątkowych sprawia, że - podobnie, jak to w świetle art.222 k.c. ma miejsce w odniesieniu do ochrony własności – odpowiedzialność ta jest skuteczna wobec każdego wkraczającego w prawo utworu, chyba że osobie tej przysługuje względem autora, jako uprawnionego do utworu, skuteczne uprawnienie do określonego korzystania z utworu (zob. „ System prawa prywatnego. Tom 13. Prawo autorskie, re. J. Barta, J. Bleszyński, Warszawa 2017, s.914-916).

Przenosząc to na grunt niniejszej sprawy nie sposób uznać, że tylko właściciel domeny internetowej może być uznany za potencjalny podmiot naruszający cudze prawo autorskie. Wbrew stanowisku Sądu Okręgowego podnoszona przez powódkę okoliczność, iż pozwany jest dysponentem przedmiotowej domeny, posiada do niej dostęp i wykorzystuje ją w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej nie jest bez znaczenia dla oceny zagadnienia legitymacji procesowej biernej. Z istoty prawa autorskiego

jako prawa podmiotowego bezwzględności wynika, że roszczenia określone w powołanych przez stronę powodową art.79 ust.1 pkt 1 i art. 79 ust.1 pkt 3 b) u.o.p.a. i p.p. przysługują przeciwko każdemu, który narusza autorskie prawa majątkowe, co zresztą wynika z samej treści tych przepisów. Nie można zatem uznać, że jeżeli doszło do naruszenia tych praw poprzez bezprawne wykorzystanie cudzych utworów na stronie internetowej, to podmiotem za to odpowiedzialnym jest wyłącznie właściciel domeny, jeżeli zostałoby wykazane, iż faktycznego zamieszczenia tych utworów na stronie internetowej i korzystania z nich dopuściła się inna osoba.

Brak legitymacji procesowej biernej stanowi samodzielną podstawę do oddalenia powództwa. Konsekwencją uznania, że oddalenie powództwa nastąpiło na skutek wadliwej oceny braku takiej legitymacji jest przyjęcie przez Sąd II instancji podstaw do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania z uwagi na nierozpoznanie istoty sprawy. Nierozpoznanie istoty sprawy zachodzi bowiem wówczas, gdy sąd pierwszej instancji nie odniósł się tego, co było przedmiotem sprawy bądź gdy zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony niezasadnie uznając, że konieczność taka nie zachodzi ze względu na występowanie materialnoprawnych lub procesowych przesłanek, które unicestwiają zgłoszone roszczenie. Nierozpoznanie istoty sprawy zachodzi także w przypadku dokonania przez sąd pierwszej instancji oceny prawnej żądania bez ustalenia podstawy faktycznej, co wymagałoby poczynienia kluczowych ustaleń po raz pierwszy w instancji odwoławczej; w takiej sytuacji uzasadnione jest uchylenie orzeczenia ze względu na respektowanie uprawnień stron (uczestników) wynikających z zasady dwuinstancyjności postępowania sądowego. (por. uzasadnienie postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 8 marca 2017 r. IV CZ 130/16 LEX nr 2269094).

Wprawdzie w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy czynił hipotetyczne rozważania na wypadek uznania, że pozwany jednak jest legitymowany biernie, jednak w ocenie Sądu Apelacyjnego nie były one wystarczające dla uznania, iż Sąd rozpoznał istotę sprawy.

Po pierwsze Sąd Okręgowy uznał, że powódka nie wykazała, aby przedmiotowe fotografie stanowiły utwór w rozumieniu u.o.p.a. i p.p. Sąd Okręgowy prawidłowo, poprzez odesłanie do art. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych zdefiniował pojęcie utworu. Słusznie jednak zauważył, że w toku postępowania przed Sądem I instancji pozwany wprost takiego zarzutu nie podniósł. Jego zarzuty odnosiły się bowiem li tylko do jakości tych zdjęć, co wiązało się z zarzutami dotyczącymi wysokości wynagrodzenia ustalonymi przez biegłego w różnych wariantach. Z kolei wniosek Sądu I instancji, że skoro z opinii biegłego sądowego W. Z. wynika, iż przedmiotowe zdjęcia miały charakter użytkowy, katalogowy, to nie mogły być zaliczone do kategorii utworu – jest w ocenie Sądu Apelacyjnego dowolny.

Wprawdzie biegły rzeczywiście w taki sposób kategoryzował przedmiotowe zdjęcia, nie oznacza to jednak w ocenie Sądu Apelacyjnego prostego wniosku logicznego, iż zdjęcia te nie mogą być uznane za utwór w rozumieniu art.1

u.o.p.a. i p.p. Utworem w rozumieniu tego przepisu nie muszą być bowiem wyłącznie fotografie o charakterze artystycznym. Pojęcie fotografii obejmuje bowiem różne kategorie: od zwykłych, powszednich zdjęć robionych przy różnych okazjach, przez zdjęcia reporterskie, zdjęcia sporządzane przez fotografików – rzemieślników, do fotografii o wysokich walorach artystycznych. Sąd Apelacyjny podziela wyrażony w piśmiennictwie pogląd, że poza skrajnymi przypadkami trudno jest przeprowadzić rozgraniczenie na fotografie chronione i niechronione. Ustalenia tego rodzaju bywają trudne, niekiedy wymagają wiedzy specjalnej, a więc przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego. Obowiązujące przepisy u.o.p.a. i p.p. traktują fotografię na równi ze wszystkimi innymi rodzajami dzieł. Ich ochrona powstaje wówczas, gdy spełnione są ogólne kryteria ochrony, a więc gdy fotografia jest rezultatem pracy twórczej, gdy cechuje ją inwencja i samodzielność artystyczna. Oryginalność fotografii może znajdować oparcie w samym zestawieniu fotografowanych osób, czy przedmiotów, w kompozycji obrazu. (por. „System prawa prywatnego. Tom 13. Prawo autorskie, red. J. Barta, R. Markiewicz, A. Matlak, A. Niewęglowski, M. Poźniak – Niedzielska Warszawa 2017, rozdział II, s.48-50).

Przenosząc to na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że słusznie zauważył pozwany w odpowiedzi na apelację (k.1060), że do zadań biegłego sądowego W. Z. nie należała bynajmniej ocena, czy przedmiotowe fotografię mają charakter utworu w rozumieniu prawa autorskiego; teza dowodowa postawiona biegłemu dotyczyła bowiem przede wszystkim weryfikacji, jakim aparatem fotograficznym zdjęcia zostały zrobione, czasu zrobienia zdjęć, w jaki sposób zostały przetworzone. Zresztą biegły ten w opinii uzupełniającej (k.808) wyraził stanowisko, że „pstryk z komórki to też utwór i tak samo objętych ochroną” – na co trafnie zwraca uwagę skarżąca w uzasadnieniu apelacji.

W rezultacie stanowisko Sądu Okręgowego negującego uznanie przedmiotowych fotografii za utwór należało uznać za dowolne. Skoro Sąd Okręgowy miał wątpliwości co do charakteru tych fotografii – a tak wyraził się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, co zresztą jest uzasadnione biorąc pod uwagę powyższe rozważania dotyczące odróżniania fotografii chronionej od niechronionej – winien był rozważyć dopuszczenie z urzędu dowodu z opinii biegłego sądowego w celu wyjaśnienia tych wątpliwości. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie można skarżącej przypisywać braku udowodnienia za pomocą biegłego, że dobro dla jakiego domaga się ochrony stanowi przejaw działalności twórczej, skoro pozwany nie podnosił wyraźnego zarzutu co do tego, iż przedmiotowe zdjęcia nie są utworem w rozumieniu prawa autorskiego. Nie przesądzając zatem na obecnym etapie postępowania, czy zdjęcia te

wyczerpują definicję utworu należało uznać, że brak było odpowiednich ustaleń, które mogłyby doprowadzić Sąd I instancji do wniosku o braku podstaw do uznania fotografii objętych żądaniem za utwór.

Podobnie za niewystarczające dla przyjęcia rozpoznania istoty sprawy należało uznać wnioski Sądu I instancji dotyczące uznania, że powódka nie wykazała, iż jej pracownicy przenieśli swoje prawa autorskie na powódkę.

Trafnie zwrócił uwagę Sąd Okręgowy, że zgodnie z art.53 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych umowa przeniesienia autorskich praw majątkowych wymaga zachowania formy pisemnej pod rygorem nieważności.

Sąd I instancji pominął jednak treść art. 12 ust.1 u.o.p.a. i p.p., co trafnie zarzuciła skarżąca. Zgodnie z tym przepisem, jeżeli ustawa lub umowa o pracę nie stanowią inaczej, pracodawca, którego pracownik stworzył utwór w wyniku wykonywania obowiązków ze stosunku pracy, nabywa z chwilą przyjęcia utworu autorskie prawa majątkowe w granicach wynikających z celu umowy o pracę i zgodnego zamiaru stron.

Nie przesądzając zatem, czy spełnione zostały przesłanki z tego przepisu należało uznać, że oddalenie powództwa z uwagi na brak legitymacji po stronie powodowej wyłącznie na skutek niezachowania formy pisemnej umowy o przeniesienie praw autorskich było chybione. Jak już przy tym wspomniano oddalenie powództwa będące konsekwencją wadliwego uznania braku legitymacji należy kwalifikować jako nierozpoznanie istoty sprawy.

Z tych też względów Sąd Apelacyjny na podstawie wyżej cytowanych przepisów, oraz art.386 § 4 k.p.c. uchylił wyrok w zaskarżonej części i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w T..

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy w pierwszej kolejności Sąd winien rozstrzygnąć zagadnienie, czy przedmiotowe fotografie stanowią utwór w rozumieniu art. 1 u.o.p.a. i p.p. W tym celu należałoby rozważyć dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego właściwej specjalności w celu dokonania stosownej weryfikacji, o ile strona pozwana będzie kwestionować charakter tych zdjęć jako utworu, zaś Sąd będzie miał wątpliwości co do kwalifikacji przedmiotowych fotografii jako podlegających ochronie lub takiej ochronie nie podlegającej.

Niezależnie od tego Sąd winien także poczynić stosowne ustalenia z punktu widzenia tego, czy w niniejszej sprawie zachodzą przesłanki do zastosowania art. 12 ust.1 u.o.p.a. i p.p. W zależności od tych ustaleń Sąd winien ocenić merytorycznie żądanie pozwu.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art.108 §2 k.p.c., pozostawiając rozstrzygnięcie o nich Sądowi I instancji w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.